№ 10.

WARSZAWA.

25 lutego / 9 marca 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

OPŁATA.

Merkury:		rocz.	półr.	kwar.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,30

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Stosownie do przyjętych warunków pokoju, bezzwłocznie po ratyfikacji preliminarjów, Niemcy opuszczą całe teritorjum zajmowane na lewym brzegu Sekwany wraz z warowniami paryzkiemi po téj stronie położonemi, z których najważniejszą jest Mont-Valérien. Ze swéj strony wojska francuzkie cofną się jednocześnie na lewy brzeg Loary, zostawiając tylko załogi w twierdzach, oraz w Paryżu 40.000 wojska. Przestrzeń między Sekwaną a Loarą będzie stanowiła zatém rodzaj teritorjum neutralnego, dopóki Niemcy nie opuszczą linji Sekwany, co ma nastąpić dopiero w części, po zapłaceniu pierwszego pół miljarda. Do téj chwili, która zapewne niebawem nastąpi, Niemcy mieć będą w swym ręku północny i wschodni front warowni paryzkich, czyli będą jeszcze panami tego miasta; siedlisko rządu nie będzie zatém mogło być tam wcześniéj przeniesione. W stolicy Francji panuje wreszcie wielkie wzburzenie umysłów; na przedmieściach miały nawet miejsce rozruchy, tak, że musiano przedsiębrać energiczne środki ostrożności. Ostateczne podpisanie traktatu pokoju nastąpić ma około połowy tego miesiąca w Brukselli, stosunkowo będzie to dosyć ważna czynność, bo określająca sposób zastosowania i wykonania zasad w preliminarjach przyjętych.—Według doniesień z Londynu spłata kosztów wojennych nastąpić ma w 3 ratach, z których największa, dwa miljardy wynosząca, przypadałaby na rok przyszły, Były członek rządu obrony narodowéj p. Crémieux, podał wysoce patrjotyczny projekt, ofiarując ze swéj strony 100.000 fr., aby koszta wojenne pokryte zostały drogą dobrowolnéj subskrypcji narodowéj. Nie ulega wątpliwości, że projekt ten, obok innych zalet, byłby, finansowo biorąc, najkorzystniejszy dla Francji, bo warunki tak zaciągniętéj pożyczki, byłyby mniéj uciążliwe aniżeli na rynkach zagranicznych; do urzeczywistnienia jego, potrzeba atoli wysoce rozwiniętego poczucia obowiązków patrjotycznych w masach ludności. W każdym razie, własne zasoby kraju nie wystarczyłyby na pokrycie całéj sumy, a i względy ekonomiczne nakazują uciec się do kapitałów zagranicznych, ażeby nie uszczuplać zbytnio zasobów kraju poświęconych ogólnéj produkcji. W zeszłotygodniowym przeglądzie podaliśmy niedokładne cyfry długu publicznego Francji; przed wojną dług ustalony, wedle cyfr urzędowych, wynosił w nominalnéj wartości renty 11.710.971.173 fr., od których opłacano roczny procent około 364 miljonów fr., a dług ruchomy dochodził 1.213 miljonów, z procentem około 33 miljonów. Po zapłaceniu kosztów wojennych, ogólna cyfra długu publicznego wzrośnie zapewne do 19 miljardów franków. Suma ta sama przez się, jakkolwiek kolosalna, nie byłaby jeszcze zatrważającą. Anglja posiada dług blizko 20 miljar. fr., od którego płaci rocznie 667.500.000 fr.,—gdyby nie były pozostały w spuściznie zgubne skutki systemu skarbowości drugiego cesarstwa, polegającego na ciągłém bezmyślném zadłużaniu się, gdyby Francja nie potrzebowała zabliźniać ran zrządzonych wojną i łożyć ogromnych sum na nowe urządzenie kraju, i gdyby nie wadliwy system opodatkowania, który nierównomiernie ciążąc na opodatkowanych, paraliżuje normalny rozwój zasobów kraju. — Francja, jeżeli chce podnieść się z obecnego upadku, będzie musiała przeprowadzić radykalną reformę na całéj linji, zacząwszy od reformy obyczajów. Początek na téj drodze o ile dotycze państwowych reform, zrobił p. Barthelemy St. Hilaire, stawiając wniosek, aby Zgr. Narodowe wysadziło oddzielne komisje do zbadania stanu kraju; komisij tych, mających rozpocząć tak ważną dla kraju *enquête* ma być osiem. Rezultaty tych badań będą nader ciekawe i pouczające; wykażą one o ile Francja i jak prędko będzie mogła pomyśléć o odwecie, który tkwi w sercu każdego Francuza. Hr. Bismark niezaniedbał niczego, by ten odwet możliwie utrudnić; z warunków jego możnaby wnosić, że wojna obecna była walką ras walczących o swą egzystencję i znaczenie dziejowe. Anglja zaprotestowała platonicznie tylko przeciw srogości warunków pruskich. Kto wié czy w blizkiéj przyszłości żałować nie będzie gorzko, iż obojętnie patrzyła na upadek swéj sprzymierzonéj, tém więcéj, że postawa prezydenta Grant'a daje dużo do myślenia. Ktoś słusznie zauważył, że *mister Gladstone* swoją polityką w obecnych wypadkach, zasłużył sobie, by historja zapisała jego nazwisko w swéj księdze bawełnianemi zgłoskami.

Z ogólnéj politycznéj widowni europejskiéj, nic ważniejszego do zanotowania z ubiegłego tygodnia.

Pierwsze dnie minionego tygodnia jako końcowe miesiąca, przeszły głównie na regulowaniu miesięcznych operacij. Dobry stan gotówki Anglji, Niemiec i Austrji, przyczynił się do łatwéj

likwidacji i tanich prolongat. We czwartek znane już było światu głosowanie Konstytuanty francuzkiéj nad warunkami pokojowemi i ostateczne ich przyjęcie. Upragniona ta wiadomość, jakkolwiek wszędzie radośnie przyjętą została, a giełdy radość swoją w podwyższonych kursach wyraziły, jednakże nie można powiedzieć, ażeby przyczyniła się o wiele do powiększenia obrotów.

W Londynie stało się to, cośmy w N. 7 z 16 z. m. naszego sprawozdania, idąc za danemi wskazówkami przewidzieli: z chwilą podpisania warunków pokoju, francuzcy kapitaliści zażądali od angielskich instytucij zwrotu deponowanych tam swoich funduszów. Nagle więc stan gotówki tak dalece zaczął się zmniejszać, że bank angielski widział się w konieczności podniesienia stopy skupu z $2^1/_2$ na 3%. Częściowe cofanie kapitałów nastąpiło już nawet przed zawarciem pokoju; widzimy to z ogłoszonego wykazu bankowego po koniec lutego, gdzie zapas gotówki wynosił 21.668.717 Ł., zatém zmniejszył się o 193.076, podobnież i rezerwa banknotów przy 12.638.290 Ł. mniejszą jest o 379.660, a natomiast powiększyła się ilość będących w obiegu banknotów o 275.300 i wynosi obecnie 23.358.350. Kursa papierów w skutek likwidacji obniżyły się, a następnie bardzo słabo się wznosiły: konsole doszły do $91^3/_4$, włoska renta z $53^7/_8$ do $54^1/_{16}$, a w zeszłym tygodniu była na $54^5/_8$, ruskie konsolidy w przewidywaniu nowéj pożyczki z $85^1/_8$ zeszły na $83^3/_4$. Dom bankowy Bischoffsheim et Goldschmidt ogłasza, że wkrótce wypuści 7% dające obligacje dla drogi żel. Atlantic et Great-Western Company na 400.000 Ł. po kursie 75%, które w ciągu 3 lat mają być spłacone al pari.

Z paryzkiéj giełdy dochodzą ciągle jeszcze tylko oderwane wiadomości z niektórych dni i o kursach pojedyńczych papierów. O zakresie jéj działań także nic pewnego powiedziéć nie można, gdyż wiele domów wstrzymuje się od udziału w interesach: a inne chociaż już rozpoczęły na giełdzie operować, ale nie chcą jeszcze odnowić stosunków z domami niemieckiemi. O stratach jakie ponieśli francuzcy kapitaliści w ciągu wojny, najlepsze można miéć wyobrażenie z następnego zestawienia kursów:

	6 lipca 1870 r.	22 lutego 1871 r.
3% renta	71	52
$4^1/_2\%$ renta	103,55	78,75
Akcje banku francuzkiego . .	2860	2535
„ Comptoir d'Escompte .	742,50	552,50
„ Credit foncier	1245	985
„ Credit mobilier . . .	225	141,25
„ Société générale . .	605	505
„ Campagnie immobilière	112,50	65
„ chemin de fer Est. . .	615	425
„ „ Lyon . .	1012,50	842,50
„ „ Midi . .	662,50	590
„ „ Nord . .	1152,50	990
„ „ Orlean .	985	790
„ „ Orient .	625	510
„ „ Lombard	397,50	375

W dniu 2 b. m. notowano: rentę 51,90, pożyczkę 52,85, włoską rentę 57, koleje lyońskie 860, północne 985, a w dniu 3 b. m. rentę 51,50, włoską 56,45.

W Wiedniu napływ gotówki tak się zwiększył, że bank narodowy zniżył stopę skupu na 5%. Ogłoszony miesięczny wykaz tego banku wskazuje wielkie zmiany. Przedewszystkiém bilety w obiegu zmniejszyły się o 21.203.310 guld. i wynoszą obecnie 269.528.530. Skup weksli zmniejszył się o 23.557.445, tak iż portfel zawiera tylko 33.169.044, podobnież zaliczenia na zastawy w Wiedniu o 1.068.000, a w filjach o 447.600 i czynią teraz 36.935.200. Zapasy metaliczne zwiększyły się o 837.145 i wynoszą obecnie 11.539.869. Sytuacja więc banku jest obecnie taką, jaką zwykła być w czasach normalnych; żądanie pomocy z banku o wiele się od zeszłego miesiąca zmniejszyło. W dniu 1 b. m. zawartym został miedzy Unionbankiem i Drem Strousberg układ, mocą którego rzeczony bank podjął się dalszéj budowy węgierskiéj północno-wschodniéj drogi i przyjął na siebie interes północno-zachodniéj kolei. Z tego powodu Dr. S. otrzymał $1^1/_2$ miljona talarów zaliczenia. Papiery publiczne tak mało się różnią w kursie od poprzedniego tygodnia, że pozwalamy je sobie pominąć.

Berlińska giełda w pierwszych 3 dniach zachowywała się bardzo biernie, obroty odbywały się głównie w nakładowych papierach, pomiędzy któremi największy odbyt miały akcje dróg żelaznych. Spekulanci trzymali się na uboczu z taką miną, że gorszéj po na nowo rozpoczętéj wojnie miéćby nie mogli. We czwartek przed rozpoczęciem się czynności giełdowych, prezes zgromadzenia giełdowego miał z okazji podpisanego pokoju przemowę. W pierwszych chwilach objawiło się niezmierne ożywienie w interesach, kursa wszystkich papierów wznosiły się szybko, wkrótce jednak, jak gdyby żałowano chwilowego zapomnienia się,—kupujący stali się sprzedającymi. Następne dnie szły raźniéj i spekulanci przyjęli czynny udział. W piątek publikowano tygodniowy wykaz pruskiego banku, wskazujący powiększenie się zapasu gotówki o 2.361.000 czyniący obecnie 105.331.000, a biletów w obiegu o 345.000, których jest teraz 195.691.000 tal. Zważywszy, że w d. 1 lipca r. z. bank posiadał gotówki 87.370.000, to pomimo niezmiernych ciężarów wojny zwiększył swój skarbiec o 17.961.000. Stan ten tembardziéj zastanawia, że od czasu wypowiedzenia wojny, wypuszczono w Niemczech rozmaitych pożyczek rządowych i prywatnych za blizko 80 miljonów talarów. Tak wielki napływ gotówki da się tylko wytłómaczyć zastojem przemysłu i handlu morskiego; spodziewać się téż należy, że w miarę rozwijania się tych dwóch czynników, cofaną będzie gotówka ze sfery giełdowéj. Tymczasem stan obecny spowodował bank do obniżenia stopy skupu na 4%, a prywatni zniżyli ją na $3^3/_4\%$.

W Petersburgu również aż do czwartku interesa wekslowe szły niezdecydowanym torem. Dopiero w piątek giełda nabrała niezwykłego ożywienia; otrzymano bowiem z Odessy i Rygi liczne polecenia do trasowania, a i miejscowi spekulanci przewidując znaczne podniesienie się waluty, ofiarowali znaczne sumy na Londyn i Belgję. Jak zwykle w podobnych razach, kupujący stali się wstrzemięźliwymi, kursa więc wznosiły się tak dalece, że pierwszorzędny papier na Londyn nabywano po $31^9/_{16}$ pensów, a domów eksportowych dochodził do $31^5/_8$. Na Belgję robiono po 331. Inaczéj rzecz się ma z papierami. Na tém polu dotkliwie czuć się dający brak gotówki, paraliżuje najlepsze chęci; skup od pierwszorzędnych weksli utrzymuje się przy $8^1/_2\%$, a od zastawionych papierów dochodzi do 10%; przy niemożności więc gromadzenia gotówki, z jednéj strony trudne są operacje, a z drugiéj brak nabywców. Z tego téż powodu premjowe pożyczki ofiarowane są po 143 i 144, akcje wielkiego towarzystwa po 135; terespolskie po $111^1/_2$. Dobre powodzenie mają tylko 5% bilety bankowe.

Warszawska giełda z wszelką skrupulatnością stosowała się do ogólnéj sytuacji. Tranzakcje w wekslach i papierach publicznych były aż do czwartku bardzo podrzędnego znaczenia; dopiero podniesienie się naszéj waluty na giełdzie berlińskiéj ożywiły obroty i przez większe zaofiarowanie weksli, kursa obniżyły się: na Berlin z żądania 126 na $125^1/_4\%$, na Londyn z 7,66 na 7,64, na Wiedeń z $102^5/_6$ na 102. Poszukiwano też przekazów na Petersburg za sprowadzone ztamtąd remesy, ale jedyne źródło ze

sprzedaży cukru jest tak w tym czasie małoznaczne, że płacić musiano $^1/_8$ % nadpłaty. W papierach publicznych jeszcze mniéj robiono, kursa też osłabły, i ostatecznie na giełdzie notowane, uważać raczéj należy za nominalne. Największy popyt miały listy zastawne miasta Warszawy, gdyż wyprowadzane są na giełdę berlińską, gdzie je po $66^1/_2$ tal. za 90 rubli sprzedają i gdzie w tych dniach zapewne otrzymają pomieszczenie na urzędowéj cedule. U nas płacono za nie do $83^2/_3$. Za drobne sumy akcij terespolskich zapłacono $112^1/_2$. O akcjach bankowych i tow. ubezpieczeń, nawet i mowy nie było.

Rezultaty zyskane z obecnéj wojny dla handlu i przemysłu Niemiec, oraz stanowisko Alzacji i niem. Lotaryngji.

W N-rze 8 „*Oester. Oekonomist*“ z r. b. podaną została w streszczeniu broszura, wydana pod powyższym tytułem, przez p. Fr. Kost'a, kupca z prowincij nadreńskich, która zdaje się uwydatniać dosyć wiernie, co obiecują sobie sfery handlowo-przemysłowe niemieckie zyskać z dokonanego już wcielenia do Niemiec Alzacji i części Lotaryngji.

Na samym wstępie oświadcza p. Kost, że Niemcy odniosą znaczne bezpośrednie korzyści, zużytkowywując w odpowiedni sposób pracę niemieckich robotników wydalonych z Francji, i radzi aby pokierowanie temi siłami produkcyjnemi, powierzoném zostało specjalnie w tym celu wysadzonemu komitetowi.

Na wielką skalę rozwinięty przemysł alzacko-lotaryngski obejmuje wielkie fabryki żelazne, znakomite zakłady wyrobu machin, przędzalnie (bawełniane liczą około 2 miljonów wrzecion), zakłady tkackie (bawełniane mają około 50.000 krosien), farbiernie, fabryki i drukarnie płócienek (100 maszyn drukarskich), browary, huty szklanne, fabryki wyrobów złotniczych, mydlarnie, garbarnie i t. d. Niektóre gałęzie tego przemysłu stały tak wysoko że w saméj Francji żadne spółzawodnictwo sprostać im niemogło i Francja była dla nich głównym zbytowiskiem. Wiele wyrobów znajdowało także odbyt w krajach sąsiednich, o ile na to cła tych krajów pozwalały, oraz w kolonjach francuzkich i wszystkich prawie krajach zamorskich. Osłoniony systemem protekcyjnym od zagranicznego spółzawodnictwa, przemysł ten znajdował także cennego sprzymierzeńca w *organizacji handlu francuzkiego*. We Francji cała produkcja pojedyńczych fabryk, absorbowaną bywa zazwyczaj przez krajowe, a czasem nawet bezpośrednio przez zagraniczne domy komisowe. W ten sposób uregulowany i zapewniony zbyt, nie wymagający wiele kosztów i zachodu, dozwala francuzkim przemysłowcom wytężać całą uwagę na wytwór ich produktów i na zaprowadzanie ulepszeń w fabrykacji. Nadto, dzięki korzystnym warunkom targu pieniężnego, niezamożni nawet mogą brać udział w przemyśle; wszystkie te okoliczności zatém sprawiają że obok wielostronności francuzkiego przemysłu, znajdujemy tam w pojedyńczych gałęziach uwydatniające się piętno osobowości, sprzyjające rozwojowi ducha wynalazku i dobrego smaku.

Z przyłączenia Alzacji i Lotaryngji, Niemcy osiągają nader znaczny przyrost produkcji przemysłowéj; w przemyśle bawełnianym przyrost ten przewyższa nawet po części całą produkcję Związku celnego. Według „*Bulletin de la société industrielle de Mulhouse*“ z lutego 1868, było czynnych:

	wrzecion	krosien	maszyn drukars.
w depart. Górnego Renu . .	1.417.290	28.539	100
„ Wogezów	464.454	15.997	—
„ Niższego Renu. .	150.000	400	—
„ Meurthy i Mozeli .	100.000		
Ogółem . .	2.131.744	48.536	100
W Związku celnym znajduje się w przybliżeniu	3.000.000	37.000	100

Mimo tak niebezpiecznéj konkurencji nie ma się co obawiać upadku przemysłu bawełnianego niemieckiego. (Trudno w téj mierze wierzyć autorowi na słowo; oczekujemy faktów). Niemiecki system handlu jest wprost przeciwny systemowi francuzkiemu i wszystkich innych krajów przemysłowych. Wszędzie istnieje *scentralizowany handel pośredniczący*, który przyjmuje od wytwórców ich wyroby i stara się dla nich o zbyt, gdy tymczasem producent niemiecki po większéj części zasila wprost swemi wyrobami handel detaliczny. Handel komisowy przeto jest prawie zupełnie wykluczony, a jeżeli mimo tego braku ześrodkowywującego, całe przemysłowe okręgi wyręczającego pośrednictwa, które odpowiada naturalnemu podziałowi pracy, liczne gałęzie przemysłu znajdują wielostronny odbyt nawet zagranicą, przypisać to należy większéj wytrwałości i wyższéj inteligencji niemieckiego przemysłowca (?). Wadliwy system kredytu i brak jednolitego narzędzia obiegu czyli monety, są dalszemi przeszkodami. Przytém przemysł bawełniany niemiecki nie posiada własnego znaczniejszego targowiska dla materjału surowego—a wyrób maszyn nie dostatecznie jest rozwinięty, w skutek czego łączność z Francją zapewniało alzacko-lotaryngskiemu przemysłowi wiele korzyści jakich Niemcy nie mogły mu dotąd dostarczyć. Obecnie zaś, ciężary wojny spadające wyłącznie na Francją, oraz przypuszczalne polityczne i spółeczne walki wewnętrzne tego kraju, stałyby się dla rzeczonego przemysłu zgubnemi.

Forma prostéj unji osobistéj tych dwóch prowincij z Niemcami tworzyłaby stosunek połowiczny, dwulicowy, który niemógłby wydać żadnych dobrych owoców; dla tego też wcielić je należy całkowicie do systemu państwowego i handlowego Niemiec, „których staraniem najusilniejszém być powinno *zachować o ile możności dla przemysłu tych prowincij* nie wyjątkowo, ale łącznie i na równych prawach z przemysłem dotychczasowym Związku celnego, *wszystkie zbytowiska jakie dotąd posiadały*.“ W tym celu odnowiony być powinien co najmniéj na dawniejszéj podstawie, traktat handlowy wypowiedziany z rozpoczęciem wojny, przyczém użyć trzeba wszystkich sprężyn, aby dla niektórych gałęzi przemysłu uzyskać korzystniejszą stopę ceł. Niezbędnym chwilowo dla Francji, do pewnego stopnia, jest tylko alzacko-lotaryngski przemysł żelazny i niektóre gałęzie fabrykacji machin; wszystkie inne wyroby, zwłaszcza przemysłu włóknowego (industrie textile) dostarczone zostaną wkrótce przez pozostałe Francji ogniska produkcyjne. Wszelako prawdopodobném jest, że *rządzący* we Francji z politycznych względów okażą się skłonni do obniżenia stopy celnéj dla Alzacji i Lotaryngji, albowiem każdy Francuz mieć będzie na uwadze możliwe odzyskanie tych prowincij i starać się będzie o zachowanie sobie sympatji tamecznych przemysłowców. „Ci ostatni, wcieleni bezwarunkowo do związku niemieckiego wywierać zatém będą znaczny wpływ na rząd francuzki, a pomimo istniejącéj jeszcze ich antipatji do Niemców, we własnym interesie starać się muszą w całéj pełni z tego wpływu korzystać, (autor snadź przejęty jest do głębi zasadami hr. Bismarka). Spodziewać się więc można zawarcia z Francją korzystniejszego traktatu handlowego, przez co zapewniony zostanie przemysłowi lotaryngsko-alzackiemu pewien zbyt we Francji, a potęga przywyknienia do utrzymywanych dotąd stosunków handlowych, wyjdzie na dobre przemysłowi bawełnianemu prowincij nowo-nabytych.“ Broszura w mowie będąca ocenia zapewniony zbyt w sa-

méj Francji na $\frac{1}{4}$ dotychczasowéj produkcji, taką samą ilość pochłonie handel wywozowy bezpośredni lub za pomocą paryzkich domów komisowych. Należałoby przeto znaleźć jeszcze nowe drogi zbytu dla połowy produkcji. Otworzą się one wewnątrz samego Związku celnego, który dotąd w znaczną część gotowych wyrobów zaopatruje się głównie z Anglji. Zwiększony dobrobyt kraju w skutek nowego ukształtowania się Niemiec, wyjdzie na dobre mianowicie przemysłowi bawełnianemu. Daléj, przyłączenie nowych prowincij pomoże do zaaklimatyzowania w Niemczech handlu komisowego. Koléj Gottharda otworzy niezależną od Francji drogę tranzitową z morzem Śródziemném i naturalnemi jego upływnikami. Hamburg i Brema stworzyć muszą wielki niemiecki rynek bawełniany, aby zyskać przewagę nad spółzawodniczącemi portami sąsiedniemi i wyzwolić Niemcy z zależności od Anglji. Kraje zamorskie chętniéj niż dotąd wejdą w stosunki z tak potężnym obecnie państwem przemysłowo-handlowym jak Niemcy, chociażby nawet nie zyskano żadnéj kolonji; z tego względu należy połączyć ściślejszym węzłem zamorskie konsulaty z krajowemi ogniskami przemysłowemi. Starać się również trzeba o jednolity *system monetarny*; Stany Zjednoczone Ameryki, które szukać będą poparcia państw handlowych, mających przewagę w Europie, zgodzą się niezawodnie na spólną stopę monetarną. W końcu przemawia broszura za rychłem urządzeniem w Berlinie niemieckiéj lub międzynarodowéj wystawy powszechnéj.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 4 b. m., że handel zbożowy w zeszłym tygodniu był dosyć ożywiony i spodziewają się większego ożywienia po otworzeniu nawigacji. Belgja daje znaczne zlecenia. Sprzedano 1600 tonn pszenicy. Płacono za jedną tonn: pszenicy do $82\frac{1}{2}$, żyta do 55, jęczmienia do $47\frac{1}{2}$, owsa do 42, grochu do $50\frac{1}{2}$ tal. Okowita $15\frac{2}{3}$ tal. za 8000^0.

— Bank handlowy warsz. zawiadamia o wypuszczeniu drugiéj emisji swych akcij, w ilości 4000 sztuk po 250 rs. Podpisy otwarte zostaną 1 maja r. b. Bank założyć zamierza kantor swój w Petersburgu.

— *Przemysł młynarski w Węgrzech.* W państwie tém znajduje się młynów parowych 148, amerykańskich 170, wiatraków 475, deptaków 7.966, pływaków 4.301, młynów wodnych zwykłych 9.137—razem więc 22.234 młynów, posiadających 32.000 kamieni. Licząc na każdy przeciętnie po 1000 korcy rocznie, można na wszystkich zemleć w ciągu roku 32.000.000 korcy zboża. Ile miele się istotnie—niewiadomo.

KURSA GIEŁDY.

dnia 8 marca 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		R u b l e			
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100.150.500).	4	100	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
Polskie. „ „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,67	73,34	73,34
kupon	.	.	.	1,07$\frac{7}{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	144	.	.
Ruskie. „ „ z r. 1866 r. . .	5	100	145,50	.	.
Ruskie. Metaliki (300) lutowe.	4	100	101	100,67	100,67
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	101,50	.	.
Ruskie. Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy zast. m. Warszawy.	5	.	83,83	83,50	83,50
kupon.	.	.	.	2,18$\frac{1}{18}$	.
„ „ (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	90,67	90,17	90,17
„ „ „ ser. 2	4	100	88,67	88,17	88,17
kupon	.	.	.	83$\frac{1}{3}$	.
Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	88,50	88,17	88,17
kupon . . .	.	.	.	1,04$\frac{1}{6}$	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	100,17	99,83	99,83
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	70,50	.	.
„ „ „ W-B. (100. 150) . .	4	100	68,50	.	.
„ „ „ Teresp. (100) . . .	5	100	.	.	.
Obligacje „ „ „ . . .	5	100	.	.	.
Akcje „ Łódzk. (100) . . .	5	100	100,33	99,33	99,33
„ Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
„ Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	146,50	145	116
Rus. Ruskie listy zastawne	5	100	104,25	104	104
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
Rus. Obligacje „ „ „	4$\frac{1}{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	111,75	111,45	120
Gdańsk. . . . (100) „	.	92,857	.	.	.
Hamburg . . . (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn. . . . (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,58	7,56	119,92
Paryż. . . . . (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.
Wiedeń. . . . (Gul. 150) „	.	92,857	91,20	90,90	97,89
Petersburg . . (Rub. 100) 3 „	.	100	98,50	98,25	98,25
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor.	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) . .	,	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	3	—	5	4	8$\frac{1}{2}$	5$\frac{1}{2}$	5
giełdowa:	—	2$\frac{1}{2}$	—	5	3$\frac{3}{4}$	9	5	4

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 25 lutego	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 4 marca
	r u b l i			
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	2.285.731,70$\frac{1}{2}$	270.229,37	230.457,32	2.325.503,75$\frac{1}{2}$
w Łodzi .	411.946,20$\frac{1}{2}$	39.647,60	31.898,90	419.694,90$\frac{1}{2}$
w Włocł. .	408.534,89$\frac{1}{2}$	40.215, .	36.660,51$\frac{1}{2}$	412.089,38
w Lublinie	28.626,41$\frac{1}{2}$	297, .	600, .	28.323,41$\frac{1}{2}$
„ zagranicznych . .	466.970,63	173.555,60	15.884,37	624.641,86
2. Zaliczenia na papiery publiczne	828.476,23	27.538,86$\frac{1}{2}$	25.887,98$\frac{1}{2}$	824.947,11
3. Pożyczki na zastaw towarów *a)* wełny .	259.331,47	5.480,20	3.040,20	261.771,47
b) in. tow.	157.250,12	31.260, .	6.630, .	181.880,12
kosztowności	209.215,89$\frac{3}{4}$	.	1.889,98	207.325,91$\frac{3}{4}$
4. Otwarte kredyta	5.833.224,07$\frac{1}{2}$	776.508,14$\frac{1}{2}$	898.788,27$\frac{1}{2}$	5.710.943,94$\frac{1}{2}$
5. Kassa Monety srebrne	2.541.652,30	.	1.957,96$\frac{1}{2}$	2.539.694,33$\frac{1}{2}$
„ złote	45.419,44	.	.	45.419,44
Bilety Banku Polskiego	243.600, .	.	116.000, .	127.600, .
„ Kred. Cesarstwa.	1.661.889, .	257.356, .	.	1.937.245, .
Łącznie (5)	4.492.560,74	157.398,03$\frac{1}{2}$	.	4.649.958,77$\frac{1}{4}$

Ceny targów warszawskich,

od dnia 2 — 8 marca r. b.

Pszenica do 240 funt. od rs. 6,15 — 7,65. wybor. rs. 7,90 do 8,25. *Żyta* do 230 funt. rs. 4,22$\frac{1}{2}$—4,72$\frac{1}{2}$. *Jęczmień* 4-rz. rs. 3,00 do 3,30. *Owies* rs. 2,25 do 2,55. *Gryka* rs. 3,45 do 4,66. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 4,15 do 4,35, cukrowy rs. 6,00 do 6,75. *Kasza* jagl. rs. 7,70, do 10,00; jęczmienna rs. 4,50 do 4,80; gryczana rs. —; do —. *Mąka psz.* (000) pud rs. — do —; (00) rs. — do —; N. I pud. rs. — do —; N. II rs. — do —; *żytnia* N. I i II pud. rs. — do —. *Kartofle* rs. 1,50 do 1,80. *Siano* pud rs. 0,35 do 0,40. *Słoma* pud rs. 0,22$\frac{1}{2}$—0,27$\frac{1}{2}$. *Okowita* gar. p. 78^0 rs. 1,34$\frac{1}{2}$ do 1,36$\frac{1}{2}$. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 1.850. *Żyta*: 2.500. *Jęczmienia*: 800. *Owsa* 3.600.

Drukiem J. Psurskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 25 Февраля (9 Марта) 1871 г. — Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.